

Przed Państwem kolejny – XXVI – tom wilanowskiego periodyku poświęconego dziejom wilanowskiej rezydencji. Podnosi on tematykę związaną z działalnością kolekcjonerską rodów Lubomirskich i Potockich. Zebrane w tomie teksty dotyczą szeroko rozumianej kultury materialnej i standardów życia w pałacu, kształtowania jego wystroju i otoczenia, a przede wszystkim kolekcjonowania obiektów sztuki i przedmiotów użytkowych. Mnogość podejmowanych treści przynosi nowy багаż wiedzy, ale również wskazuje inspirujące obszary przyszłych badań i eksploracji. Pasja kolekcjonerska Izabeli Lubomirskiej zwanej Błękitną Markizą, porównywalna z pasją jej córki Aleksandry i zięcia Stanisława Kostki Potockiego stały u podstaw powstania w 1805 roku obecnego muzeum, rozbudowywanego z powodzeniem przez potomnych. W latach 2017–2019, na piętrze pałacu przeprowadzono generalne remonty budowlane. W ich rezultacie przygotowywane są nowe przestrzenie ekspozycyjne. Wątkiem przewodnim ekspozycji będzie mało rozpoznany dotychczas, a ważny – udział kolejnych pokoleń Potockich w budowaniu zasobów i prestiżu kolekcji wilanowskiej. Czas przygotowań skłania do szerszej refleksji nad kształtowaniem różnorodnych zbiorów. Rodzą się pytania o istnienie kluczy bądź modeli, według których dobierano, poszukiwano oraz nabywano artefakty w celu stworzenia pewnego modelu mikrokosmosu, istotnego z najróżniejszych powodów dla jego twórcy. Zamyśl takiego spojrzenia na zachowane, dziedziczone, a często rozproszone po śmierci właściciela kolekcje skłania nas do planowania konferencji pod roboczym tytułem „Modele i klucze kolekcjonerskie. Kolekcje na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej od połowy XVII do drugiej połowy XIX wieku”. Stawiamy sobie pytania: do jakich źródeł należy się odnieść, gdzie znajdziemy opisanie procesu, według którego kreowano kształt kolekcji. Sięgamy do relacji z odbywanych podróży, a także do korespondencji handlowej, rachunków, zakupów bibliotecznych. Oprócz różnego rodzaju rozproszonych archiwalnych dokumentów najważniejszym źródłem do badań historii rezydencji i kolekcji są inwentarze. W roku 2012 w tomie VI serii „Ad Villam Novam. Materiały do dziejów rezydencji” opublikowany został pierwszy inwentarz majątku ruchomego posiadłości wilanowskiej. W planach są następne, począwszy od wykazu z 1793 roku – pierwszego zachowanego po repertorium spadkowym króla z 1696 roku. Istniejąca, prawie stuletnia luka spowodowana została zaginięciem dokumentu Czartoryskich z 1743 roku. Zaginął również inwentarz z roku 1823 sporządzony po śmierci Stanisława Kostki Potockiego. Dopiero w 1832 roku, po śmierci Aleksandry z Lubomirskich Potockiej, zarejestrowano aktualny stan po

Joanna Paprocka Gajek
Muzeum Pałacu Króla Jana III
w Wilanowie

Studia Wilanowskie
t. XXVI, 2019
s. 9–14
Rocznik, ISSN: 0137-7329



przekształceniach poczynionych przez dekadę, jaka upłynęła od śmierci Stanisława Kostki. W rejestrze tym podsumowano kolekcję budowaną jako mauzoleum pamiątek narodowych i muzeum sztuki otwarte na działalność edukacyjną. Wiedzę o galeriach wzbogacają wykazy częstokowe i rejestry obrazów. Kolejny inwentarz, z roku 1837, dokumentuje aranżację ekspozycji muzealnej i kolekcji sztuki Dalekiego Wschodu. Natomiast po śmierci Augusta Potockiego w 1867 roku stworzono spis wyposażenia, dekoracji i kolekcji tym razem wraz z jej wyceną. Nie tylko zwarte akty, lecz również zespoły luźnych dokumentów, takich jak listy, rachunki, odręczne notatki i dyspozycje wymienione archiwalia wciąż są przedmiotem uwagi badaczy, a opracowywane w miarę pozyskiwania stosownych środków wciąż przynoszą nowe ustalenia.

Tryb życia spadkobierczyni Czartoryskich, Izabeli Lubomirskiej, odznaczał się dużą mobilnością. Księżna marszałkowa uwielbiała podróże, zwłaszcza w towarzystwie wykształconego, obdarzonego wieloma talentami zięcia, Stanisława Kostki Potockiego. Jego *Dziennik podróży* z 1779 roku, badany i przygotowywany do publikacji przez Dorotę Folgę-Januszewską, przyniesie wkrótce wiedzę o wielu nieznanych dotychczas faktach na temat *grand tour* kolekcjonera, istotnych dla kształtowania się jego wrażliwości. W zamieszczonym poniżej artykule ta sama badaczka prezentuje informacje o składanych podczas wspólnej podróży wizytach u znanych, niejednokrotnie zapomnianych dzisiaj kolekcjonerów, co twórczo oddziaływało na edukację młodego człowieka. Jak podkreśla autorka, doświadczenia te miały w latach późniejszych wpływ na wybory dokonywane podczas tworzenia własnej kolekcji. Ulubionym miejscem dłuższych pobytów była w tym czasie rezydencja księżnej Lubomirskiej w Wiedniu. Lubomirska chętnie spotykała się tam z przedstawicielami elit intelektualnych ówczesnej Europy. Pałac zaprojektowany przez francuskiego architekta Jeana Charles'a Alexandre'a de Moreau stał się dla niej i jej rodziny ważnym centrum kontaktów politycznych, artystycznych i naukowych. Pozostawał w rękach rodziny do 1853 roku. Został zburzony w czasie wielkiej przebudowy Wiednia. Zamknięcie podziałów majątkowych pomiędzy księżną a jej bratem Adamem Kazimierzem Czartoryskim stało się momentem zwrotnym w historii wilanowskiej majątności. W roku 1799 pałac wraz z posiadłością zyskały młodych i prężnych gospodarzy. Pierwsze pokolenie Potockich w osobach Stanisława Kostki Potockiego oraz jego gruntownie wykształconej żony Aleksandry, córki księżnej marszałkowej Lubomirskiej, miało ogromny wpływ na zmianę oblicza założenia. Jak pisze Michał Witkowski, energicznym właścicielem zależało na nadaniu posiadłości nowoczesnej formy oraz stworzeniu miejsca prezentacji ważnych według nich kolekcji. Inspirowani angielską sztuką ogrodową, Potoccy przystąpili do przearanżowania najbliższego i dalszego otoczenia pa-

łacu. Ich pierwszym krokiem była likwidacja barokowego ogrodzenia wewnętrznego oddzielającego przeddziedziniec (*avant-cour*) od dziedzińca reprezentacyjnego (*cour d'honneur*).

Powszechna w Europie fascynacja sztuką Dalekiego Wschodu nie była obca młodym Potockim. Hrabia Stanisław Kostka Potocki dał jej wyraz między innymi już w wykładzie *O sztuce u dawnych* wygłoszonym w 1805 roku na posiedzeniu Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk. Omówił w nim osiągnięcia i odmienności orientalnych kultur, co znalazło odzwierciedlenie w zgromadzonej przez niego kolekcji. Do tematu urządzenia i dekoracji wnętrz w Wilanowie inspirowanych tą sztuką nawiązuje tekst Karoliny Alkemade o wybranych elementach wystroju apartamentu chińskiego na piętrze korpusu pałacu wilanowskiego. Materiał jest rezultatem wnikliwych badań skierowanych na uporządkowanie informacji o dekorujących tę przestrzeń panelach i malowidłach ściennych. Apartament chiński stworzony przez Potockich zlikwidowano w 1955 roku w czasie powojennych prac remontowych przywracających Wilanowowi jego pierwotny barokowy charakter. Szczęśliwie, zdjęte, prawie stuletnie dekoracje, zachowano w magazynach muzealnych. W 2017 roku w Galerii Magazynowej urządzonej w tzw. Marconiówce została udostępniona gościom część dzieł sztuki dalekowschodniej, zdobiących przed stuleciem wnętrza tego apartamentu. Pozyskane w roku 2017 z japońskiej fundacji Sumitomo środki umożliwiły na konserwację unikatowego w skali światowej obiektu – japońskiego stołu dekorowanego techniką *nanban*, jednego z piękniejszych mebli wspominanych apartamentów chińskich. Wykonane konserwacje przywracają pamięć o kolekcjach Stanisława Kostki Potockiego i jego potomnych. W najbliższych latach, w korytarzu przy pokojach chińskich, stworzonych przez kolejne pokolenia Potockich, ale już w drugiej połowie XIX wieku, udostępnimy poddane konserwacji cykle malowanych na papierze przedstawień figuralnych i pejzażowych oprawnych w zidentyfikowane panele boazerijne, połączone w wyniku badań porównawczych.

Wilanów zachowuje swój niepowtarzalny charakter bogatej i autentycznej rezydencji nie tylko dzięki istniejącemu wciąż wystrojowi malarzkiemu (freski i plafony) i rzeźbiarskiemu, oryginalnym barokowym tkaninom zdobiącym ściany, nietuzinkowym kamiennym posadzkom, efektownym boazeriom, lecz również dzięki indywidualnie zamawianym meblom. Nie wszystkie sprzęty wymieniane w źródłach archiwalnych zachowały się, niemniej te, które pozostały, świadczą o staranności ich doboru, o smaku zamawiających i ich możliwościach finansowych, co sprawia, że stanowią one wybitny zespół na tle polskich zasobów muzealnych. Anna Kwiatkowska, wieloletnia kustoszka tego zbioru, po raz pierwszy publikuje materiał mówiący o nabywaniu wilanowskich mebli i ich historii. Reprezentowały one różne style, warsztaty europej-

skie i krajowe, modele zgodne z najnowszymi trendami. Po raz pierwszy czytamy o rzemieślnikach pracujących na zlecenie Potockich, o zakresie oraz indywidualnych realizacjach wykonywanych według szczegółowych zamówień, o cennej misji nabywania pamiątek związanych z Sobieskimi. W tekście jest również mowa o stolarskich, kompleksowych modernizacjach reprezentacyjnych pomieszczeń uzyskujących w ich toku nowe umeblowanie.

Otoczając opieką dzieła sztuki należące do kolekcji, poddajemy je z troską i rozważą badaniom oraz konserwacjom. Rezultaty badań są efektem pracy interdyscyplinarnych zespołów, zajmujących się nie tylko ich stylistyką i historią, ale także sferą materialną. Ostatnio podjęto rozpoznanie warsztatu malarskiego *Madonny del Velo*, obrazu z kolekcji Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, cennej trawestacji *Świętej Rodziny* Rafaela. Fakt ten nabiera szczególnego znaczenia w obliczu przypadającej w 2020 roku pięćsetnej rocznicy śmierci mistrza renesansu. W tomie przedstawiamy teksty czworga autorów, przygotowane zgodnie z zakresem ich kompetencji i prowadzonej działalności. Krystyna Gutowska-Dudek zebrała informacje na temat powstania dzieła, a także losów i powtórzeń oryginalnego malowidła. Elżbieta Modzelewska przedstawiła efekty badań fizyko-chemicznych warstw technologicznych obrazu, przeprowadzonych przez grono różnych specjalistów w ramach programu realizowanego przez Polskie Konsorcjum dla Badań nad Dziedzictwem Kulturowym (E-RIHS PL). Odrębnym zagadnieniem były analizy drewnianego podobrazia wykonane i opisane przez Pawła Kozakiewicza, wraz z wytycznymi dotyczącymi ewentualnego wzmocnienia konstrukcji tablicy. Specjalistyczne badania poprzedziło przeprowadzenie niezbędnych ingerencji konserwatorskich w obszarach niestabilnych warstw malarskich i zaprawy obrazu. Wykonane w 2018 roku prace opisała ich autorka, Joanna Strombek, której artykuł zamyka szeroko ujętą problematykę dotyczącą cech warsztatowych i obecnego stanu dzieła.

Dziełem oczekującym na równie szczegółowe omówienie był cenny wyrób jubilerski tzw. *Bukiet kwiatów* prezentowany wilanowskiej publiczności w jednej z szaf w Antykamerze Królowej. Brak znaków imiennych twórcy powoduje, że jego identyfikacja wciąż pozostaje pod znakiem zapytania. Szczegółową analizę porównawczą przeprowadziła Ewa Letkiewicz, wskazując potencjalne kierunki poszukiwania miejsca jego powstania i twórcy. Klejnot notowany w dziewiętnastowiecznych publikacjach dotyczących Wilanowa jako cenna pamiątka historyczna z XVII stulecia, prezentowany był między innymi na „Wystawie starożytności” zorganizowanej w pałacu Potockich w Warszawie. W świetle najnowszych ustaleń nie uda się jednak utrzymać ani legendy z nim związanej, ani datowania.

Potoccy z Wilanowa mieli istotny wkład w organizację pierwszej „Wystawy starożytności” w 1856 roku, co opisuje Joanna Paprocka-Gajek.

Nowatorski pokaz, stworzony z zasobów ważnych warszawskich kolekcji artystycznych oraz dzięki zbiórce społecznej, przy merytorycznym wsparciu uczonych zgłębiających źródła materialne do dziejów polskich, odbył się w pałacu Augustostwa Potockich w Warszawie. Dawny pałac Tyszkiewiczów, zakupiony od matki przez przybyłego z Petersburga Augusta Potockiego, otworzył podwoje na potrzeby „czasowego muzeum” prezentującego pamiątki historyczne, co miało niebywale znaczenie w latach utraty niepodległości kraju. Pretekstem wydarzenia była zbiórka na cel charytatywny, któremu patronowała Aleksandra z Potockich Potocka, dawna dama dworu carskiego. Za inicjatorów przedsięwzięcia uważa się malarza Józefa Simmlera oraz mediewistę Aleksandra Przeździeckiego. Wyboru obiektów z kolekcji wilanowskiej dokonali wspólnie z Bolesławem Podczaszyńskim, Edwardem Rastawieckim, Henrykiem Steckim oraz Karolem Stronczyńskim. Ekspozycji towarzyszyły pionierskie wydawnictwa. W katalogu wystawy opracowano dane wszystkich 1056 obiektów, a Karol Beyer stworzył pierwszą fotograficzną dokumentację wybranych dzieł sztuki. Zwiedzającym pokazano między innymi 288 dzieł ze zbiorów Potockich. Wystawa cieszyła się ogromnym zainteresowaniem publiczności i stała się wzorem dla powtórzonej dwa lata później podobnej prezentacji w pałacu Lubomirskich w Krakowie.

Wkładem ostatniego pokolenia Pilawitów z Wilanowa w dzieje wystroju pałacu były nie tylko udane zakupy powiększające zasoby artystyczne czy kontrowersyjne do dziś przebudowy, ale także kontynuacja zmian w najbliższym otoczeniu rezydencji. Do prywatnych wilanowskich ogrodów sprowadzono dekoracje z czołowych wytwórni berlińskich Tobiasza Christopha Feilnera oraz jego następcy – Ernsta Marcha. Małgorzata Zajac przedstawia zarys historii zakładów, które w drugiej połowie XIX wieku wywarły fundamentalny wpływ na detal architektoniczny i dekoracje zdobiące plener miejskich i podmiejskich rezydencji Berlina. Zachowane w zbiorach wilanowskich elementy wykonane z oryginalnych, uzyskanych we własnych pracowniach tworzyw, odkryte zostały we fragmentach podczas badań archeologicznych prowadzonych na terenie założenia i częściowo zrekonstruowane, zdobią powtórnie ogród przy południowym skrzydle pałacu. Publikowany w tym tomie tekst stanowi przyczynek do dalszych badań nad związkami artystycznymi Wilanowa z Berlinem w połowie XIX stulecia.

W tekście zamykającym dział studiów niniejszego tomu Beata Biedrońska-Słota przedstawia niepublikowany dotychczas spis kolekcji tekstyliów zgromadzonych w Krzeszowicach przez prawnuka Izabeli Lubomirskiej i jego żonę. Katarzyna z Branickich, niezwykle zaangażowana w życie społeczne i polityczne Krakowa, była również hobbystką. Z pasją kolekcjonowała pasy szlacheckie, które obecnie należą do zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie. Tekst jest przyczynkiem do badań

nad losami kolekcji bliskich sobie Pilawitów, zwłaszcza w obliczu znanych przekazów majątkowych dzieł sztuki, a niekiedy i całych kolekcji pomiędzy rezydencjami rodowymi i członkami rodziny. Interesująco zapowiadają się w tym zakresie prace Agnieszki Woźniak-Wieczorek, która kontynuuje badania na temat historii i zawartości kolekcji dzieł sztuki hrabiego Wincentego Potockiego i jego syna Franciszka. Szczególnie interesujące wydają się losy rozprzedawanej kolekcji hrabiego Franciszka, czego przykład rejestrowano w związku z omawianą powyżej „Wystawą starożytności”.

Tom kończy komunikat źródłowy z komentarzem, przytaczający fragment zaginionego inwentarza pałacu wilanowskiego spisane w roku 1743. Pełna treść dokumentu, jak wspomniano, nie jest znana. O jego istnieniu wiadomo dzięki cytowaniom źródła w publikacjach sprzed II wojny światowej. Korzystali z niego również Hipolit Skimborowicz i Wojciech Gerson – autorzy albumu prezentującego posiadłość wilanowską w 1877 roku. Omawiany odpis, zachowany w Bibliotece Książąt Czartoryskich, wykonał Stefan Saturnin Komornicki, od 1920 roku kustosz kolekcji Czartoryskich. Kazimierz Przeclawski, kustosz kolekcji wilanowskiej, podczas wizyty w Krakowie udostępnił mu oryginał na potrzeby badań proweniencyjnych prowadzonych przez Czartoryskich. Wymienione w nim obiekty do roku 1743 znajdowały się w podwarszawskiej rezydencji, skąd zawędrowały do Puław.

Zapowiedzią przygotowywanych do publikacji listów i zapisków Stanisława Kostki Potockiego jest kolejny komunikat wraz z edycją źródła, i tłumaczeniem z języka francuskiego przygotowany przez Stanisława Schabowskiego. Przytacza on autorskie wspomnienia Pilawity z audyencji u papieża Piusa VI.

Oddając tom w Państwa ręce, polecamy uwadze interesujące teksty oraz zachęcamy do dzielenia się efektami badań dotyczących dziejów rezydencji i kolekcji od czasów króla Jana III po ich ostatnich właścicieli.

Joanna Paprocka-Gajek

Kontakt: studiawilanowskie@muzeum-wilanow.pl